

Zadłużenie MZWik

Wielokrotnie w różnych aspektach mieszkańcy poznawali dynamicznie rosnące w ostatnich latach zadłużenie gminy Kęty. Nie poruszano przy tym aspektu zadłużenia gminnej spółki MZWik sp. z o.o. w Kętach.

A wiedzę na ten temat można pozyskać dzięki obowiązkowi podawania co roku do publicznej wiadomości m. in. informacji o udzielonych przez gminę poręczeniach. I tak, w 2011 i 2012 roku gmina Kęty poręczyła/poprzez obciążenie hipoteczne mienia/ kredyty zaciągane przez MZWik w łącznej wysokości 11mln. 653 tys. zł. Kwotę 6mln. 153 tys. złotych zakład wodociągowy musi spłacić do 31 XII 2015r. Z kolei 5mln. 500tys. będzie spłacać do 31 III 2025r. Z tytułu pierwszego kredytu średniorocznie przez 4 lata/ do 2015r/ spłaty rat wyniosą ok. 1,5 mln. zł.. Drugi kredyt /spłacany do 2025r./ generuje średnio przez 13 lat spłatę co roku rat w kwocie ok.420 tys. zł. Do tych kwot dodać należy odsetki. Co z tego wynika? Oczywiście zadłużenie zostanie spłacone z odsetkami przez wszystkich odbiorców wody i posiadaczy kanalizacji w cenie tych mediów, których podwyżek należy się spodziewać co roku. Nie można negować celowości tego zadłużenia, prawdopodobnie wykorzystano środki na udział w rozbudowie kanalizacji. Ale nie musiało tak być. Pan Bąk obwieszcza swój sukces w rozbudowie kanalizacji, nie mając w tym żadnego udziału. **Gmina mogła przecież dofinansować te inwestycje, chociażby w części. Wszyscy skorzystaliby na tym płacąc niższe rachunki za wodę i ścieki. Zwłaszcza że koszty mediów są znaczącym obciążeniem budżetów domowych. Szczególnie odczuwają tego skutki rodziny wielodzietne i o niskich dochodach. Takie uchylanie się gminy od wsparcia finansowego rozbudowy kanalizacji jest polityką antyrodzinną. Zwłaszcza, że kanalizacja gminy jest jej zadaniem własnym. Można więc stwierdzić, cytując klasyka/ wypowiedź pana Tomasza Bąka w „Czasie” w 2010r./, że kanalizacja należy się mieszkańcom „jak psu buda”.**

Niestety, zadłużenie gminy w znaczącym stopniu zwiększa daremne imprezowanie, promocję mamy tylko w formie „teatru jednego aktora”. I do tego rozdawanie „fantów” tym, którzy ładnie o to poproszą. Daremne takie rządzenie!

Klient MZWik Kęty